

Sygn. akt III SW 133/15

POSTANOWIENIE

Dnia 17 listopada 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Teresa Flemming-Kulesza (przewodniczący)

SSN Zbigniew Korzeniowski

SSN Jerzy Kuźniar (sprawozdawca)

w sprawie z protestu wyborczego J. L.

przeciwko ważności wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej,

przy udziale:

1) Prokuratora Generalnego,

2) Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 17 listopada 2015.,

postanawia:

pozostawić protest bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 28 października 2015 r. J. L., kandydat na posła komitetu wyborczego [...] okręg wyborczy nr [...], na podstawie art. 82 i art. 241 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy (Dz.U. z 2011 r. Nr 21, poz. 112 ze zm.), oraz art. 249 pkt 2 k.k. wniósł „pozew wyborczy”, wnosząc o: unieważnienie wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w całości.

W uzasadnieniu pisma, wnoszący protest zakwestionował zgodność art. 251 § 6 Kodeksu wyborczego z art. 96 ust. 1 Konstytucji RP, wskazując na wadliwe określenie zasad i trybu przeprowadzania wyborów do Sejmu w odniesieniu do

wyborców przebywających za granicą, a także na brak obiektywizmu i równego dostępu do mediów komitetów wyborczych w trakcie kampanii wyborczej, który miał bezpośredni wpływ na wynik wyborów, twierdząc nadto, że jest prześladowany i ograniczany w prawie do kandydowania.

W odpowiedzi na protest, Państwowa Komisja Wyborcza wskazała, że skarżący przedstawił szereg zarzutów, w tym w dużej mierze niezwiązanych bezpośrednio z przeprowadzaniem głosowania i ustalaniem wyników wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, podnosząc także kwestie zupełnie niezwiązane z wyborami, a dotyczące prowadzenia przez niego działalności gospodarczej oraz sporów z urzędnikami i organami władz miasta L. W ocenie PKW wnoszący protest nie wskazał żadnego naruszenia przepisów Kodeksu wyborczego, jak również nie wskazał żadnych dowodów, ani nawet nie uprawdopodobnił, że dokonane zostało przestępstwo przeciwko wyborom. Wnoszący protest wskazał wprawdzie, że wszystkie wymienione przez niego zarzuty „noszą znamiona prześladowania i przestępstw z art. 249 pkt 2 k.k.”, lecz - w ocenie PKW - są to jedynie niczym nieuzasadnione i bezpodstawne twierdzenia. Wobec powyższego Państwowa Komisja Wyborcza wyraziła opinię, że protest powinien pozostać pozostawiony bez dalszego biegu.

Prokurator Generalny w odpowiedzi na protest, pismem z dnia 10 listopada 2015 r. wniósł o wydanie postanowienia zawierającego opinię, że zarzuty protestu są niezasadne, stwierdzając, że wnoszący protest nie sformułował w nim zarzutów o jakich mowa w art. 82 Kodeksu wyborczego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zgodnie z art. 101 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej wyborcy przysługuje prawo zgłoszenia do Sądu Najwyższego protestu przeciwko ważności wyborów na zasadach określonych w ustawie. Zasady i tryb przeprowadzania wyborów do Sejmu i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej oraz warunki ważności tych wyborów określa ustawa z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy. Zasady te zawarte zostały w przepisach ogólnych art. 82 i art. 83 zamieszczonych w rozdziale 10 działu I Kodeksu wyborczego oraz – w odniesieniu do wyborów do Sejmu – w

przepisach szczególnych art. 241-243 zamieszczonych w rozdziale 8 działu III tego aktu, do których odsyła (w kwestii wskazania sądu właściwego do rozpoznania protestu oraz zasad jego wnoszenia i trybu rozpoznania) art. 83 Kodeksu wyborczego. W świetle art. 82 § 2-5 Kodeksu wyborczego prawo wniesienia protestu przysługuje wyborcom, których nazwiska są umieszczone w spisie wyborców oraz przewodniczącemu właściwej komisji wyborczej i pełnomocnikowi wyborczemu. Sam protest wyborczy zdefiniowany zaś został w art. 82 § 1 Kodeksu wyborczego jako protest przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby. Takie określenie protestu wyborczego koresponduje z brzmieniem cytowanego art. 101 ust. 2 Konstytucji RP, a jego konsekwencją jest zawarty w punktach 1 i 2 art. 82 § 1 Kodeksu wyborczego katalog zarzutów, na jakich można oprzeć protest. Są nimi: 1/ dopuszczenie się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalanie wyników głosowania lub wyników wyborów oraz 2/ naruszenie przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalania wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów. Reasumując: przedmiotem protestu wyborczego jest ważność wyborów lub wyboru określonej osoby, a podstawę zakwestionowania tej ważności stanowią czyny przestępcze i delikty wyborcze rzutujące na przebieg głosowania i ustalanie jego wyników lub ustalanie wyników samych wyborów. Wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty (art. 241 § 3 ustawy). Zgodnie z art. 243 § 1 Kodeksu wyborczego Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniającą warunków określonych w art. 241. Warto zauważyć, że przepis ten odsyła do treści całego art. 241 Kodeksu wyborczego, a więc także do § 3 stawiającego przed osobą wnoszącą protest wyborczy wymagania sformułowania zarzutów wymienionych w art. 82 § 1 Kodeksu wyborczego oraz przedstawienia lub wskazania dowodów na ich poparcie. Wniesiony protest wyborczy nie spełnia tego ostatniego kryterium decydującego o jego dopuszczalności, bowiem jego autor nie przedstawił jakichkolwiek dowodów na poparcie swoich twierdzeń, ani też ich przekonująco nie uprawdopodobnił.

Mając powyższe na uwadze, z mocy art. 243 § 1 zdanie pierwsze Kodeksu wyborczego orzeczono o pozostawieniu protestu bez dalszego biegu.

kc